



Czy sytuacja gospodarcza trwale się poprawia

**ANNA
PAWŁOWSKA**

Wojewódzki Urząd Pracy
w Gdańsku

Pierwsze trzy miesiące 2024 r. przyniosły w sferze gospodarczej umiarkowanie optymistyczne wyniki. Wyraźnie poprawiła się sytuacja cenowa, nadal występowało relatywnie niskie bezrobocie, pojawiły się oznaki wzrostu ekonomicznego, ale ujawniono także znaczną nierównowagę z sferze finansów publicznych. Pojawił się zatem problem badawczy, który można sformułować w pytaniu o to, czy oznaki stabilizacji gospodarczej mają trwały charakter i czy najbliższe miesiące upłyną w warunkach stabilnego wzrostu ekonomicznego?

Czworokąt równowagi gospodarczej obejmuje cztery podstawowe cele: stabilność cen, stabilność zatrudnienia, stabilną stopę wzrostu gospodarczego oraz zrównoważone saldo bilansu płatniczego. Dodatkowym elementem stabilności jest zrównoważenie bilansu finansów publicznych. Poniżej krótko przeanalizowano m. in. te właśnie czynniki.

Obiecujące wskaźniki makroekonomiczne dla gospodarki polskiej

W kwietniu Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) ogłosił swoje prognozy gospodarcze. Zwrócono uwagę, że we wszystkich rozwiniętych gospodarkach inflacja wyraźnie spadła i na razie ta

sytuacja powinna utrzymać się. Wskazano także, że utrzymujące się na wysokim poziomie realne stopy procentowe spowodują wzrost kosztów obsługi długu publicznego, a to z pewnością będzie utrudniało pobudzenie gospodarki do rozwoju. MFW prognozuje dla Polski relatywnie dobre wskaźniki makroekonomiczne. Produkt Krajowy Brutto w tym roku może wzrosnąć aż o 3,1%, co przy stagnacji gospodarczej w Niemczech (prognoza 0,2%) oznacza, że polska gospodarka wyzwoła się z ogólnostanowienia trendu spowolnienia gospodarczego. Średnioroczny wskaźnik inflacji konsumenckiej CPI oszacowano na 5%, potwierdzając tym samym obawy, dotyczące przyszłego wzrostu cen (CPI w marcu br. wyniósł tylko 1,9% r/r). W Niemczech wskaźnik ten prognozowany jest na poziomie 2,4%, jednakże stopa bezrobocia jest tam nieco wyższa niż w Polsce (odpowiednio: 5,9% i 5,4%). W marcu 2024 r. saldo rachunku obrotów bieżących w handlu zagranicznym było dodatnie i wyniosło 1,4 mld zł. Niestety widać spadek eksportu i importu towarów w skali roku. Wartość eksportu zmniejszyła się aż o 17,0% r/r, a importu o blisko 16,0% r/r. Takie dane mogą nieco niepokoić w kontekście roli polskiego eksportu w pobudzaniu wzrostu gospodarczego.

Można jednak uznać, że podstawowe wskaźniki makroekonomiczne dla gospodarki polskiej charakteryzują się umiarkowanie optymistycznie, za wyjątkiem wskaźnika deficytu finansów publicznych, który w ubiegłym roku ukształtował się na niepokojąco wysokim poziomie, a zaciągnięte zobowiązania mogą w przyszłości uniemożliwić redukcję obciążeń podatkowych w naszym kraju. Deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w 2023 r. wyniósł w Polsce 5,1% PKB, co oznacza naprawdę wyraźny wzrost tego wskaźnika (3,5% w 2022 r.).

Coraz więcej podmiotów w gospodarce w Pomorskiem, ale także tych z zawieszoną działalnością

W województwie pomorskim w marcu 2024 r. w rejestrze REGON wpisanych było ponad 360 tys. podmiotów (o 3,8 % więcej w skali roku). Jednakże niepokojącym zjawiskiem jest rosnący odsetek firm, które zawiesiły swoją działalność. W marcu br. było ich blisko 62 tys. i stanowiły one 17,2 % (rok wcześniej 16,3%) wszystkich wpisanych do REGON (w Polsce odpowiednio 14,5% i 13,7%).

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w marcu 2024 r. wyniosło ponad 362 tys. i było niższe o 0,5% niż w marcu 2023 r. (w kraju odpowiednio: 6501 tys. osób; mniej o 0,2%). Natomiast przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w naszym regionie wyniosło 8598,73 zł i było wyższe o 9,7% r/r (w Polsce wynagrodzenie wyniosło 8408,79 i było wyższe o 12,0% r/r). Zatem zauważalny był wyraźnie wyższy wzrost wynagrodzeń w stosunku do średniej krajowej, przy nieco większym spadku poziomemu zatrudnienia. Porównując tempo wzrostu wynagrodzeń na Pomorzu, ze średnim poziomem inflacji CPI (wskaźnik poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych), można uznać, że przeciętne wynagrodzenia realne rosły ostatnio zdecydowanie szybciej niż poziom cen.

Na regionalnym rynku pracy stabilnie

Sytuacja na rynku pracy w ostatnich miesiącach niewiele różniła się, od tego, co działo się w poprzednim roku. Podstawowy wskaźnik rynku pracy, czyli stopa bezrobocia w końcu pierwszego kwartału br. utrzymywała się na relatywnie niskim poziomie. W marcu br. wyniosła ona 4,9% w Pomorskiem (5,3% w kraju), a prognozy na najbliższy czas nie wskazują jej nagłego wzrostu jedynie dalszy jej spadek na skutek wpływu wahań sezonowych. Jednakże nadal widoczne jest zróżnicowanie na regionalnych i lokalnych rynkach pod względem tego wskaźnika. Wśród województw nasz region plasował się na siódmej pozycji wśród województw (najniższą stopę bezrobocia miało województwo wielkopolskie (3,2%), najwyższą zaś podkarpackie (8,7%). Natomiast w województwie pomorskim niezmiennie Trójmiasto charakteryzuje się najniższą stopą bezrobocia (2,5%), natomiast najwyższą powiat nowodworski (11,6%). Warto także podkreślić, że w I kwartale br. udział bezrobotnych z przyczyn dotyczących zakładu pracy w ogólnej liczbie rejestrujących się w tym okresie nie uległ istotnej zmianie i wyniósł 4,0% (w I kwartale 2023 r. – 3,9%), co pozwala na stwierdzenie, że sytuacja na rynku pracy pozostaje na razie stabilna.

W przemyśle i budownictwie województwa nieznaczna poprawa

Po okresie schłodzenia gospodarki a nawet okresowej recesji w 2023 r., pierwsze dwa miesiące bieżącego roku przyniosły w sektorze przemysłu symptomy ożywienia. Jednakże już w marcu br. odnotowano w skali roku spadek produkcji sprzedanej. W Pomorskiem spadek ten nie był na tyle istotny i w konsekwencji w I kwartale 2024 r. produkcja sprzedana przemysłu ukształtowała się powyżej poziomu sprzed roku o 2,9% (w kraju poniżej o 0,7% w porównaniu z rokiem ubiegłym, w wyniku spadku w marcu br.).

W sektorze budownictwa pierwsze dwa miesiące 2024 r. w naszym regionie przyniosły spadek aktywności, ale już w marcu br. tendencja ta odwróciła się. Produkcja sprzedana budownictwa (w cenach bieżących) zwiększyła się o 2,9% r/r. Również wydajność pracy w tym sektorze (wartość produkcji sprzedanej na 1 zatrudnionego) była wyższa o 5,4% niż w marcu 2023 r., przy niższym przeciętnym zatrudnieniu w marcu tego roku o 2,4%.

Poziom handlu wewnętrznego nie wskazywał od początku roku szczególnego wzrostu. W I kwartale 2024 r. sprzedaż detaliczna była powyżej poziomu sprzed roku o 2,7% (w Polsce wzrost ten był większy i wyniósł 5,0%). Wskazuje to na relatywnie niski wkład popytu wewnętrznego, jako motoru napędzającego koniunkturę gospodarczą na Pomorzu.

Na rynku rolnym naszego regionu i kraju w I kwartale br. średnie ceny skupu głównych produktów rolnych (zwłaszcza zbóż) były niższe niż przed rokiem (z wyjątkiem cen ziemniaków). W marcu 2024 r. producenci z województwa pomorskiego uzyskali za dostarczoną do skupu pszenicę i żyto niższe niż przed rokiem ceny (odpowiednio o 32,8% i o 45,8%). Spadły też ceny żywności hodowlanej i produkcji mleka. Początkowe miesiące roku przyniosły zatem pomorskiemu rolnictwu trudne warunki funkcjonowania, co przejawiało się protestami rolników, związanymi z ogólnie niskimi cenami w tym sektorze. Dla tego sektora dopiero przyszłe miesiące mogą stanowić nadzieję na poprawę rynkowych warunków działalności.

Niestety, w marcu 2024 r. w większości badanych obszarów gospodarki oceny koniunktury formułowane przez pomorskich przedsiębiorców były nadal negatywne. Przewagą negatywnych postaw przedsiębiorców można obserwować od dłuższego czasu również w kraju. Kwiecień br. nie przyniósł istotnych zmian nastrojów przedsiębiorców. W naszym regionie największy spadek wartości wskaźnika ogólnego klimatu koniunktury zaobserwowano w sekcji zakwaterowanie i gastronomia a największą poprawę opinii odnotowano wśród podmiotów zajmujących się transportem i gospodarką magazynową.

Powyższa charakterystyka gospodarki na Pomorzu pozwala na stwierdzenie, że I kwartał 2024 r. wykazał kontynuację nieznacznej poprawy, rozpoczętej już w końcu ubiegłego roku. Trwałość trendu wzrostowego uzależniona jest także od stabilności krajowej makroekonomii.

Wzrost kosztów aktywności gospodarczej proinflacyjny czynnikiem

Warto jeszcze przyjrzeć się ogólnokrajowym wskaźnikom, opracowywanym przez Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, które charakteryzują trendy ekonomiczne.

W marcu i kwietniu 2024 r. po raz kolejny wzrósł Wskaźnik Dobrobytu (odpowiednio o 1,3 pkt. i 2,0 pkt w stosunku do wartości sprzed miesiąca). Tak znacząca poprawa tego wskaźnika była spowodowana przede wszystkim wysoką dynamiką wzrostu wynagrodzeń (realnie wynosił ponad 9% w marcu i 11% w kwietniu w skali roku), nie notowaną w Polsce od dekad. Istotny wpływ na to miała podwyżka ustawowego wynagrodzenia minimalnego, które w praktyce stanowi połowę średniej wartości wynagrodzeń. Wysoki poziom obligatoryjnego wynagrodzenia minimalnego istotnie narusza równowagę na rynku pracy, zniechęcając do podnoszenia kwalifikacji i zdobywania nowych umiejętności, a poprzez obciążenia wynagrodzeń, podnosi koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Wzrost wynagrodzeń negatywnie wpłynął na międzynarodową konkurencyjność wielu branż, co znalazło odzwierciedlenie w rozpoczęciu procesu przenoszenia aktywności gospodarczej za granicę w tych branżach, gdzie niskie koszty pracy stanowią istotny czynnik konkurencyjności.

Barometr Ofert Pracy, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, nieznacznie wzrósł w I kwartale 2024 r. Dla wielu zawodów liczba ogłaszanych wakatów wróciła na poziom z początku 2020 r., ale w niektórych przypadkach obniżyła się wyraźnie poniżej. Nadal pojawia się stosunkowo dużo ogłoszeń o pracy dla pracowników wykonujących czynności proste. Można uznać, że dobra sytuacja na rynku pracy nadal się utrzymuje, ale nie widać tam przełomu, poprawiającego sytuację w nadwyżkowych grupach zawodowych.

Badania dotyczące stanu koniunktury gospodarczej w najbliższym czasie nie wykazują istotnych zmian. Wskaźnik Wyrzedzający Koniunkturę (WWK), po wzroście w ostatnich miesiącach, w kwietniu br. obniżył się o 1,1 pkt w stosunku do miesiąca poprzedniego. Może to oznaczać, że popyt wewnętrzny przestaje odgrywać wiodącą rolę napędzającą polską gospodarkę. Natomiast korzystny wpływ na gospodarkę może mieć wzrost aktywności inwestycyjnej, zwłaszcza w kontekście uruchamiania kolejnych transz finansowych w ramach środków z UE. Te środki powinny ożywić działania inwestycyjne, zwłaszcza na szczeblu samorządów lokalnych. Niestety, od kilku miesięcy trwa stagnacja w zakresie napływu nowych zamówień w sektorze przetwórstwa przemysłowego, zwłaszcza zamówień od odbiorców

zagranicznych. W Niemczech od początku ubiegłego roku zauważyć można oznaki dekoniunktury, co odbija się negatywnie na polskich możliwościach eksportowych. Ostatnie wzmocnienie kursu złotego utrudnia utrzymanie konkurencyjności polskich eksporterów. Dodatkowym problemem po stronie kosztów jest wyraźny wzrost kosztów pracy, co obniża konkurencyjność polskich przedsiębiorstw w branżach opartych na pracy. Badania ankietowe menedżerów wykazały przewagę liczby firm planujących w tym roku zwiększone wydatki na inwestycje, nad firmami planującymi ich redukcję, co potwierdza pozytywne prognozy w tym zakresie.

Wzrost dochodów gospodarstw domowych wpłynął na wzrost depozytów bankowych, a to przełożyło się na wzrost podaży pieniądza. Jeżeli środki te w najbliższych miesiącach trafią na rynek, może to wpłynąć na wzrost poziomu inflacji.

I kwartał 2024 r. był kolejnym okresem, w którym obserwowany był powolny spadek Wskaźnika ICI (Income Cost Index), który ilustruje relacje wybranych kategorii przychodów uzyskiwanych z działalności gospodarczej do ponoszonych na tę działalność kosztów. Również początek II kwartału br. nie przyniósł zmiany trendu. Rosnące koszty pracy wpływają negatywnie na wartość powyższego wskaźnika, co skutkuje obniżeniem ogólnej efektywności finansowej przedsiębiorstw.

Wskaźnik Przyszłej Inflacji (WPI), prognozujący z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem kierunek zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu 2024 zatrzymał się na niższym poziomie niż w poprzednich miesiącach, ale wiele zewnętrznych uwarunkowań wskazuje, że w dalszych miesiącach ceny mogą znowu rosnąć. Nadal drożeją surowce energetyczne, a zmiany w systemie podatkowo-transferowym mogą także wpłynąć na ten wzrost. Ponadto silna presja na wzrost wynagrodzeń przełoży się może na wzrost popytu, a to poskutkować może naciskiem na wzrost cen. Z całą pewnością proinflacyjnym czynnikiem jest wzrost kosztów aktywności gospodarczej.

Podsumowanie

Powyższy przegląd informacji o trendach ekonomicznych upoważnia do stwierdzenia, że gospodarka Pomorza oraz całego kraju, po stagnacyjnym epizodzie w 2023 r., zaczyna powoli wzrastać. Tytułowe pytanie o trwałość tego wzrostu obarczone jest wieloma niepewnościami, wynikającymi z krajowych ryzyk makroekonomicznych (wzrost inflacji, deficytu budżetowego, osłabienie na rynku pracy, zahamowanie eksportu) oraz ze zmian w kontekście ponadnarodowym (konflikty militarne, strumienie finansowe z UE, wahania na rynkach surowcowych).



**ANNA
PAWŁOWSKA**

Wojewódzki Urząd Pracy
w Gdańsku

*Doktor nauk ekonomicznych,
specjalistka WUP w Gdańsku
w zakresie rynku pracy, edukacji
i kształcenia ustawicznego,
współtwórczyni Pomorskiego
Obserwatorium Rynku Pracy,
zaangażowana w realizację projektów
w zakresie rynku pracy i edukacji,
członek Rady Konsultacyjnej Wydziału
Zarządzania i Ekonomii Politechniki
Gdańskiej na lata 2020-2024*